

Niedziela 19 Września

Dzień Pierwszy

Dzisiaj rano wyjechaliśmy ze Ściegien autobusem. Po długiej podróży rozpakowaliśmy się w schronisku w Kablow-Ziegelei w Niemczech . Po rozpakowaniu mieliśmy chwilę przerwy , a potem poszliśmy na spacer nad jezioro gdzie był plac zabaw. Po niedługim czasie wróciliśmy do schroniska, gdzie czekali na nas Niemcy. Mieliśmy tam zabawy i zupy – dwie do wyboru : rybna i grochowa . Wieczorem wróciliśmy do swoich pokoi, mieliśmy zebranie w sprawie zasad obowiązujących na wymianie . Po zebraniu wszyscy po kolei szliśmy się umyć . Jestem w pokoju z 6 dziewczynami 2 ze Ściegien i 4 z Kowar . Właśnie kładziemy się spać .

Poniedziałek 20 Września

Dzień Drugi

Dzisiaj mija drugi dzień naszego pobytu w Niemczech . Wczoraj wieczorem długo gadałyśmy, więc dziś nie chciało nam się wstać . Dziewczyny z mojego pokoju obudziły mnie o 6:40. Rano pakowałam się na wyjazd do Aquaparku, gdzie zdarzył się jednej osobie pewien wypadek , ale już wszystko w porządku . Po powrocie z Aquaparku rozpakowaliśmy rzeczy i za niedługo mieliśmy próbę występu dla Niemców. Po próbie mieliśmy gry i zabawy na dworze , a kiedy się ściemniło ruszyliśmy w stronę lasu, a tam napotkaliśmy różne straszne niespodzianki. Teraz jesteśmy w pokoju i idziemy spać. Dobranoc.

Wtorek 21 Września

Dzień Trzeci

Dziś rano Pan Dyrektor obudził nas wcześnie. Kiedy wstałyśmy i ubrałyśmy się, zeszłyśmy na śniadanie. Po śniadaniu pojechaliśmy autami do szkoły w Zenzdorf, tam mieliśmy bieg jesienny. Po skończeniu biegów poszliśmy zwiedzać szkołę – tam poznałam Jahre do której idę do domu w piątek. Ze szkoły pojechaliśmy do żwirowni- tam wykopywaliśmy kamienie po czym przewodniczka opisała nam je i ich pochodzenie . Kiedy wróciliśmy ze żwirowni mieliśmy jeszcze próbę na występ , a potem wszyscy chodzili po kolei się myć. Teraz kończę, bo nauczyciele przyjdą zaraz sprawdzać czystość . Dobranoc.

Środa 22 Września

Dzień Czwarty

Dzisiaj wstałam około 6:30, mieliśmy śniadanie i pojechaliśmy autobusem, a potem pociągiem na dworzec kolejowy w Berlinie.

Weronika Balcerzak